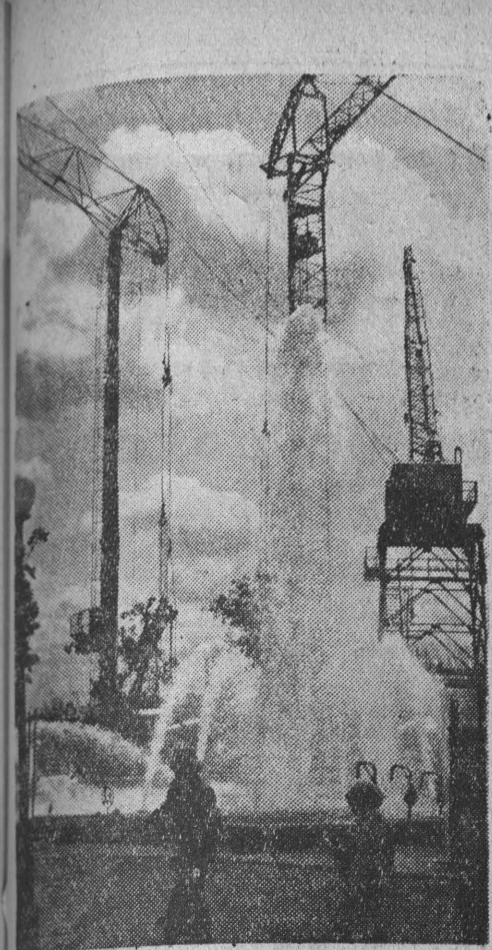




Polskie pompy głębinowe przed pawilonem „Centromoru” na XXV Międzynarodowych Targach Poznańskich.
CAF — fot. Kondracki

Powołanie Państwowej Rady Górnictwa

WARSZAWA. — Prezes Rady Ministrów powołał Państwową Radę Górnictwa dla opiniowania zagadnień z zakresu górnictwa. Przewodniczącym Rady został mianowany prof. dr inż. Bolesław Krupiński.

Proletariat wszystkich krajów, łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VI. Nr 149 (1492)

sobota—niedziela, 23—24. VI. 1956 r.

Cena 20 gr

Jugosłowianie zadowoleni z wyników rozmów moskiewskich Dalsza poprawa stosunków między ZSRR i Jugosławią

wywołuje ciągle niepokój
wśród pewnych polityków USA

BELGRAD. — Cała prasa jugosłowiańska zamieściła na pierwszych stronach tekst wspólnego oświadczenia rządów ZSRR i FLRJ oraz deklarację w sprawie stosunków między Związkiem Komunistów Jugosławii a KPZR. Oba te dokumenty są także obszernie komentowane w specjalnych artykułach. Dziennik „Borba” stwierdza w artykule redakcyjnym, że wspólne oświadczenie obu rządów „potwierdza słuszną nadzieję, jakie żyliśmy w chwili pożegnania prezydenta Tito i innych mężów stanu Jugosławii, gdy udawali się do Związku Radzieckiego”.

„Jeśli podsumujemy wszystkie rezultaty rokowań między przywódcami radzieckimi a jugosłowiańskimi — konkluduje dziennik — to mamy prawo do ogromnego zadowolenia stwierdzić, że rokowania te pogłębiły i rozszerzyły drogę wytyczoną przed rokiem w Belgradzie, że są one nowym, wielkim pozytywnym osiągnięciem i nabierają ogromnego, trwałego znaczenia międzynarodowego”.

USA

NOWY JORK. — Prasa amerykańska poświęca wiele uwagi wspólnemu oświadczeniu rządów ZSRR i FLRJ oraz deklaracji o stosunkach między Związkiem Komunistów Jugosławii a Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego.

„New York Times” pisze, że oświadczenie zawiera „niepokojące momenty”. Będą one miały olbrzymi wpływ na całym świecie.

Jeden z takich „niepokojących momentów” dziennik widzi w tym, iż obecnie „trudniej jest odróżnić sta-

■ ■ Ciąg dalszy na str. 2

Ożywienie w skupie żywca z kontraktacji i zastój w dostawach obowiązkowych

Uchwała Prezydium Rządu z listopada ub. roku o dodatkowych środkach dla rozwoju hodowli zwierząt. Globalny plan skupu żywca za miesiąc czerwiec województwo nasze wykonało już do 20 bm. Zawdzięczamy to przede wszystkim znacznemu ożywieniu dostaw żywca z kontraktacji. Jest to wynik działania wspomnianej uchwały, która przewiduje wyższe premie paszowe za sztuki zakontraktowane na czerwiec, lipiec i sierpień.

Niedobrze się jednak stało, że w wielu powiatach, a szczególnie w łomżyńskim, białskim i siedleckim, nastąpiły poważne zakłócenia w odbiorze żywca przez punkty skupu.

W czasie upałów skup zaczęto z opóźnieniem, co stało się powodem uduszenia się wielu tuczników. Często zdarzały się wypadki, że chłopcy po długim oczekiwaniu, musieli wracać do domu niezadowoleni.

Na przykład w dniu 11 czerwca w Przysławach (pow. łomżyński) miał odbyć się spód. Zgodnie z zapowiedzią powinien on być rozpoczęty o godzinie 4. Chłopi przywieźli wiele sztuk, wśród których były nawet tuczniki o wadze 200—300 kg. Czekali do 6.30. O tej godzinie przybył na punkt skupu milicjant, który oznajmił, że spód się nie odbędzie. Pracownicy punktu

skupu nie raczyli nawet przybyć sami i wytłumaczyć się przed chłopami.

Bardzo słabo przebiega w naszym kraju skup żywca z dostaw obowiązkowych. Świadczy o tym fakt, że do połowy czerwca województwo nasze zdołało wykonać zaledwie 21 proc. miesięcznego planu skupu. (w-z)

Żywiecki „uczeń” inż. Olszewskiego odbiera obrazy telewizyjne Pragi i Morawskiej Ostrawy

KRAKÓW. — Stanisław Augustyński — radioamator z Żywca, skonstruował własnoręcznie odbiornik telewizyjny. Jego telewizor odbiera programy nadawane przez stacje w Pradze i Morawskiej Ostrawie.

Obecnie ob. Augustyński pracuje nad ulepszeniem modelem, który, jak zapewnia, będzie mógł „łapać” nawet tak odległe stacje, jak Moskwa, Londyn, czy Paryż. Pomocą i radą w tak trudnym przedsięwzięciu służy konstruktorowi inny znany już dobrze w kraju amator

telewizji, inż. Olszewski z Białegostoku, z którym Augustyński utrzymuje stałą korespondencję.

prosto w UCZY

„Wołwódk” mu Zarządowi Łączności zwracamy uwagę, że ostatnio częściej są w Białymstoku wypadki o nia się skrynek pocztowych. Niedawno miało to miejsce przy zbiegu ulic Warszawskiej i Marchewskiego, zaś 22 czerwca na Rynku Kościuszki. Listy wysypują się na chodnik, a my myślimy o gwarancji tajemnicy korespondencji.

Zdemobilizowani żołnierze radzieccy opuszczają NRD

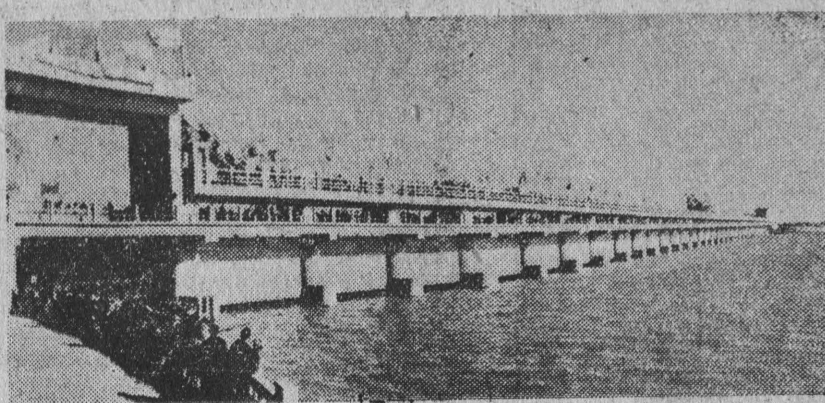
BERLIN. — Dnia 21 czerwca mieszkańcy Magdeburga, Drezn, Weimaru, Poczdamu i Bernau uroczystie żegnali żołnierzy jednostek wojskowych, które rozwiązane zostały zgodnie z decyzją rządu radzieckiego o redukcji sił zbrojnych ZSRR.

W Magdeburgu na pożegnanie 136 Gwardyjskiego Pułku Człogów i innych oddziałów przybyli przedstawiciele naczelnego dowództwa grupy wojsk radzieckich w Niemczech. Obecny był również wicepremier NRD, członek Biura Politycznego KC SED N. Rau i inni.

Przybyli także przedstawiciele dowództwa wojsk amerykańskich, angielskich i francuskich w Niemczech oraz liczni dziennikarze niemieccy i zagraniczni. Odjeżdżającym żołnierzom radzieckim ludność wręczyła wiązanki kwiatów.

W Chinach u ujścia rzeki Szejan w prowincji Kiangsu, otwarto 410-metrową śluzę. Śluzę zabezpieczy 930 tys. ha ziemi ornej od zalewu.

NA ZDJĘCIU: widok śluzy. Fot. — CAF



- ★ 3 mld. zł „zamrożone” w maszynach
- ★ Małe zapasy drewna — zła jakość mebli

Posłowie omawiają przemysłowe niedomagania

WARSZAWA. — Posiedzenie Sejmowej Komisji Przemysłu, które odbyło się 21 bm. pod przewodnictwem pos. Gierka poświęcone było sprawom realizacji dezyderatów uchwalonych przez tę Komisję w toku prac nad projektem tegorocznego budżetu. Komisja Przemysłu wysunęła w kwietniu br. pod adresem wszystkich w zasadzie resortów

przemysłowych oraz niektórych urzędów i instytucji jak PKPG i NOT około 50 dezyderatów mających na celu usprawnienie wielu dziedzin naszego życia gospodarczego. W czasie posiedzenia Komisji kierownicy poszczególnych ministerstw informowali posłów o ustosunkowaniu się do dezyderatów Komisji oraz zapoznali ich ze stopniem realizacji tych wniosków.

6 zasadniczych dezyderatów, jakie wysunęła Komisja pod adresem resortu górnictwa węglowego, omówił wicepremier Salomon oraz zastępca przewodniczącego PKPG — Lesz.

Zagadnienie następne, którego omówienie zajęło posłom stosunkowo najwięcej czasu — to dezyderat dotyczący sprawy zakupu w okresie planu 6-letniego niewykorzystanych dotychczas maszyn i urządzeń wartości 3 mld. zł.

Ciąg dalszy na str. 2

Plenum KC Francuskiej Partii Komunistycznej

PARYŻ. — Dnia 22 bm. w Domu Metalowców w Paryżu rozpoczęły się obrady plenum Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej.

Plenum KC Włoskiej Partii Komunistycznej

RZYM. — Dnia 22 bm. rozpoczęło się w Rzymie plenum KC Włoskiej Partii Komunistycznej.

Obniżka cen w bufetach kolejowych

WARSZAWA. — Od 1 lipca br. zgodnie z zarządzeniem Przewodniczącego PKPG i Państwowej Komisji Cen, obniżone zostaną ceny w bufetach kolejowych Zakładów Gastronomicznych na terenie całego kraju.

Ceny takich towarów jak czekolada, ciastka i inne słodycze oraz konserwy i owoce będą obecnie w bufetach kolejowych równe cenom w sklepach detalicznych.

W sprzedaży obnośnej na terenie dworców i peronów do cen detalicznych dolizana będzie nadal marża — wysokość jej wynosi jednak będzie 20 proc., a nie jak dotychczas 40 proc.

SZEROKIM FRONTEM

Na zakończenie wizyty prezydenta Tito w Moskwie opublikowane zostały dokumenty o niezwyklej doniosłości: wspólne oświadczenie rządów ZSRR i Jugosławii oraz deklaracja o stosunkach między Związkiem Komunistów Jugosławii i Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego.

Wspólne oświadczenie obu rządów jest nowym, po deklaracji belgradzkiej, potwierdzeniem tego, że jednako pragną one pogłębienia wzajemnej przyjaźni. Jednakowo dążą do wniesienia swego wkładu w sprawę utrzymania pokoju na świecie, oparcia stosunków między wszystkimi państwami — niezależnie od ich ustroju — na pięciu zasadach pokojowego współistnienia i rozwiązywania spornych zagadnień międzynarodowych na drodze rokowań. Stąd bierze się jedność postawy obu państw wobec najważniejszych problemów obecnego okresu: w sprawie rozbrojenia i zakazu broni atomowej, bezpieczeństwa w Europie, zjednoczenia Niemiec w oparciu o porozumienie przedstawicieli istniejących dwóch państw niemieckich, współpracy ekonomicznej i kulturalnej między państwami, przywrócenia Chinom Ludowym praw należnych im w ONZ i rozstrzygnięcia sprawy Tajwanu zgodnie ze słusznymi żądaniami Chin.

W pierwszych komentarzach na temat wyników rozmów moskiewskich prasa zachodnia zwraca uwagę na tę szeroką jedność poglądów. Przykładem może być głos zachodnio-niemieckiego pisma „Die Welt”, który pisze, że „nie należy lekceważyć faktu, iż Tito we wszystkich zagadnieniach dotyczących polityki światowej zajmuje, jeśli już nie takie samo, to przynajmniej podobne stanowisko, co Związek Radziecki”.

Trudno przecenić znaczenie tej jedności dla konsolidacji obozu socjalistycznego i sprawy pokoju w Europie. Jednakże, zastanawiając się nad perspektywami rozmów moskiewskich, politycy zachodni przewidywali, że dojdzie do dalszego zacieśnienia współpracy w stosunkach między państwami. Sprzeczne opinie wyrażali natomiast w rozmowach na temat współpracy międzypartyjnej.

Tymczasem rozmowy moskiewskie zakończyły się sukcesem również w tej dziedzinie. Twórczym rozwinięciem tego o istnieniu różnych dróg budowy socjalizmu i wkładzie wszystkich partii w rozwój myśli socjalistycznej jest porozumienie w sprawie kontaktów i wymiany doświadczeń między ZKJ i KPZR. Wymiany doświadczeń oparte nie na narzucaniu swojej opinii, ale na całkowitej dobrowolności i równości praw, na przyjacielskiej krytyce. Bardzo nośne i lapidarnie formułuje to deklaracja mówiąca o wymianie poglądów w kwestiach spornych „jak to ma miejsce między towarzyszami”.

Znaczenie tych stwierdzeń wykracza poza stosunki między ZKJ i KPZR. Będą one również cechowały kontakty tych partii z innymi partiami komunistycznymi i robotniczymi, jak również z ruchami socjalistycznymi i innymi siłami postępowymi na świecie. Pozwoli to skuteczniej walczyć z nietolerancją i sekciarstwem, które wyrządzało wiele szkód sprawie jedności ruchu robotniczego.

Niewątpliwie, oparcie stosunków między partiami robotniczymi na twórczej dyskusji i wzajemnej krytyce, wzbudzi w pierwszym okresie wśród polityków burżuazyjnych nadzieje na rozbić między tymi partiami. Już dziś słychać głosów, które powitały z nadzieją wywiad tow. Togliattiego oraz deklarację Biura Politycznego Francuskiej Partii Komunistycznej jako wyraz rozłamu. Cóż, mogą brać marzenia za rzeczywistość. Jest bowiem rzecz jasna, że właśnie twórcza dyskusja, podyktowana troską o dobro socjalizmu, jest drogą do prawdziwej, niezakłóconej jedności ruchu robotniczego na całym świecie.

I jeśli będziemy mówić w przyszłości o konsolidacji sił postępu i socjalizmu, o ich sukcesach w walce o pokój, to wypadnie nam się niejednokrotnie powołać na doniosłe dokumenty moskiewskie, które są przepojone leninowskim duchem współzycia międzynarodowego i międzypartijnego.



Błąd popełnił nie tylko Konrad Mazowiecki

Niechubny jest ten moment w historii, kiedy to Konrad Mazowiecki w celu zabezpieczenia naszej północnej granicy przed Prusakami, wprowadził do Polski Kryżaków. Fakt ten stał się początkiem wielkich kłopotów i nieszczęść naszego kraju.

Chociaż słuszne jest twierdzenie, że historia się nie powtarza, to jednak w podobnej sytuacji znajduje się obecnie dyktando Zakładu Naukowego w Białymstoku. „Biebrza” w Pieniężkowie, Swego czasu dyktando Zakładu czyniła usilne starania, aby w Pieniężkowie zdobyć punkt zdrowia. Oczywiście, po to, by skutecznie walczyć z chorobami.

Tymczasem okazało się, że decyzja dyktando, podobnie jak w przeszłości Konrada Mazowieckiego, była bardzo lekomyślna. Punkt zdrowia po usadowieniu się przy Zakładzie rozpoczął bowiem działalność skierowaną przeciw dyktando ZNB „Biebrza”. Wyraża się ona w tym, że kierownik punktu często kontroluje stan higieny sanitarną Zakładu, egzekwując i innych pomieszczeniach, sprawując tym wiele kłopotu dyktando.

Jak się to zwykło mówić, każdy może z siebie zrobić. Tego samego zdania są i w ZNB „Biebrza”. Dlatego do Zakładu nadeszło do Wydziału Zdrowia

pismo podpisane przez dyktando, w którym prosi on o wstrzymanie działalności punktu zdrowia w Pieniężkowie.

No cóż, można wstrzymać, można walczyć o punkcik, „wyśledzenie” punktu zdrowia z ziemi pieniężkowskiej. Jest tylko jedno ale: sprawa nie taka prosta. Historia przecież mówi, ile to było kłopotu z Kryżakami.

STEM

Na podstawie listu „K”



— Czy spodobałabym mu się, gdyby mnie zobaczył? — Rys. J. Gadkowski

Z notatnika uczestnika zebrań

O mowie ojczystej — po raz wtóry

LAPÓWKA
Dostaliśmy do ręki kawał politycznej roboty. Odpowiadające zadaniu. Artykuł powinien spełnić właściwy czynnik.

ZUPEŁNIE JASNE
Sprawa na odcinku mebli stała się lepić.

ROZBIĘŻNOŚĆ
Problem nie pokrył się z napisaną rzeczywistością.

POPROWNI I ODPOWIEDZIALNIE
Z ramienia jako kierownik muszę to podpisać.

SILY NIESPOZYTY
Organizacja jest niezbyt dobra i ta żywotność stała maleje.

SZCZERZE
Mówię jako członek partii — na boga nie kłamie.

ARTYKUŁ ZASTĘPCZY
On nie stał na właściwych nogach.

KRYZYWA
Stała mu się niesłuszną sprawiedliwość. zanotował W. B.



„Wincentego Szepek b. zawodnika „Stali” przy FPU zepsuły się od tego rodzaju wycynów...” Rys. J. Leszczyński

Czystość to zdrowie

Na apel pierwszy odpowiadał w Suwałkach szpital powiatowy. Wiadomo, że jak kto, ale taka placówka najbardziej docenia sprawę czystości i higieny. Już po pierwszej masowej wyjaśnieniu wszystkich pracowników, wyjaśnieniu wszystkich problemów, pojawiły się na korytarzach i w salach hasła: „Czystość to zdrowie”, „Teplacze budujemy dla przyszłości swoim dzieciom”, „Kto z brudem wal-

czy, od brudu nie zginie” itp.

Tuż za słowami poszły czyny. Wszystkie służby, wszystkie służby, ba nawet dozorca, podjęli zobowiązanie: „Ani pyłka w obrębie szpitala”.

Do współzawodniczenia wezwano załogę sąsiedniej Tuczarni Drobni. Współzawodnictwo wzmogło wysiłki obu instytucji. Hasło „Ani pyłka w obrębie zakładu” było na ustach wszystkich. W walce o zwycięstwo miasta Suwałk w konkursie czystości wysuwały się na czoło: szpital powiatowy i Tuczarnia Drobni.

I wreszcie szło w jak najlepszym porządku, gdy nagle znalazł się człowiek, któremu się to nie podobało. Cóż zrobić, kuleje jeszcze oświata sanitarna. Otóż ten nieświadomy człowiek, właściciel domu nr 10 przy ul. Emili Plater, zaczął wolać, że to skandal. Ze róz, przechodzącą przez jego działkę jest siedliskiem zarazy, że fekalia, brud, odpadki płynące nim do rzeki; nie tylko zatrącają powietrze, ale i zakażają wodę w Czarnej Hańcy.

A niby gdzie szpital i tuczarnia mają wrzucać odpady, jak nie do rowu? Zresztą Hańca i tak jest już czarna, to jej nie więcej nie zaszkodzi. — Rys. J. Gadkowski

Wejście „z przebicciem”

„Szalejące papierki nowiutkich banknotów przechodziły z rąk do rąk. Nikt nie ośmielił się grać niżej, niż po całym pilku obandorowanymi jeszcze „selek” lub „pięćdziesiątek”. Bez przerwy trwały „rundy” i karciorazowe „wejście” w kilkakrotnym „przebicciu” kosztowało dziesiątę złotych.

Nie więc dziwnego, że pięć nad tym niecodziennym hazardem sprawowało dwóch umundowanych strażników, a każdy z nich trzymał pepecze w rękę, gotową do strzału.

Na rozkazem konu tasowano karty, układano pilki banknotów i zawzięcie „przebijano”.

Nielato było wagać tu obcomu. Przeszkadzała naturalnie sta-

nowiła z jednej strony groźna rzeka Narwa, z drugiej — filary mostu i zaparkowane dwa wozy marki „Skoda” nr A02-500 i A02-350.

Był piękny, słoneczny dzień 18 czerwca 1956 roku.

Nie, więcej nic nie napiszę. Bo i po cóż? Zaraz redakcja otrzyma groźny list z Banku, żądający sprostowania!

— Nieprawda jest, jakoby „szalejące papierki nowiutkich banknotów przechodziły z rąk do rąk. Nikt nie ośmielił się grać”...

... „był piękny słoneczny dzień”.

Tak, ale niestety, prawda jest, że w dniu

18 bm. w godzinach pracy, istotnie pod mostem i istotnie nad Narwą, tuż przy zarość, wiodącej z Białegostoku do Bielska-Podlaskiego zaparkowane zostały dwa samochody z „grubszą” gotówką NBP marki „Skoda” nr A02-500 zlonola i nr A02-350 — popielata furgonetka. Prawda jest, że ich pasażerowie: dwaj cywile i dwaj umundowani konwojanci oddawali się rozkoszom plażowania i łowienia ryb. A że nie grał w pokera? Zapewne dlatego, że przeszkodził im w tym samochód ciężarowy Zakładów Sułchaj Destylacji Drewna z Hajnowki nr A02-773, którego pasażerowie i kierowca poszli w ślady kolegów z NBP.

Bo przesiady na pewno nie stanowił brak pieniędzy. Tych przecież w konwojowanych samochodach było pod dostatkiem. (s)

Był piękny, słoneczny dzień 18 czerwca 1956 roku.

Nie, więcej nic nie napiszę. Bo i po cóż? Zaraz redakcja otrzyma groźny list z Banku, żądający sprostowania!

— Nieprawda jest, jakoby „szalejące papierki nowiutkich banknotów przechodziły z rąk do rąk. Nikt nie ośmielił się grać”...

... „był piękny słoneczny dzień”.

Tak, ale niestety, prawda jest, że w dniu

18 bm. w godzinach pracy, istotnie pod mostem i istotnie nad Narwą, tuż przy zarość, wiodącej z Białegostoku do Bielska-Podlaskiego zaparkowane zostały dwa samochody z „grubszą” gotówką NBP marki „Skoda” nr A02-500 zlonola i nr A02-350 — popielata furgonetka. Prawda jest, że ich pasażerowie: dwaj cywile i dwaj umundowani konwojanci oddawali się rozkoszom plażowania i łowienia ryb. A że nie grał w pokera? Zapewne dlatego, że przeszkodził im w tym samochód ciężarowy Zakładów Sułchaj Destylacji Drewna z Hajnowki nr A02-773, którego pasażerowie i kierowca poszli w ślady kolegów z NBP.

Bo przesiady na pewno nie stanowił brak pieniędzy. Tych przecież w konwojowanych samochodach było pod dostatkiem. (s)

Był piękny, słoneczny dzień 18 czerwca 1956 roku.

Nie, więcej nic nie napiszę. Bo i po cóż? Zaraz redakcja otrzyma groźny list z Banku, żądający sprostowania!

— Nieprawda jest, jakoby „szalejące papierki nowiutkich banknotów przechodziły z rąk do rąk. Nikt nie ośmielił się grać”...

... „był piękny słoneczny dzień”.

Tak, ale niestety, prawda jest, że w dniu

18 bm. w godzinach pracy, istotnie pod mostem i istotnie nad Narwą, tuż przy zarość, wiodącej z Białegostoku do Bielska-Podlaskiego zaparkowane zostały dwa samochody z „grubszą” gotówką NBP marki „Skoda” nr A02-500 zlonola i nr A02-350 — popielata furgonetka. Prawda jest, że ich pasażerowie: dwaj cywile i dwaj umundowani konwojanci oddawali się rozkoszom plażowania i łowienia ryb. A że nie grał w pokera? Zapewne dlatego, że przeszkodził im w tym samochód ciężarowy Zakładów Sułchaj Destylacji Drewna z Hajnowki nr A02-773, którego pasażerowie i kierowca poszli w ślady kolegów z NBP.

Bo przesiady na pewno nie stanowił brak pieniędzy. Tych przecież w konwojowanych samochodach było pod dostatkiem. (s)

Był piękny, słoneczny dzień 18 czerwca 1956 roku.

Nie, więcej nic nie napiszę. Bo i po cóż? Zaraz redakcja otrzyma groźny list z Banku, żądający sprostowania!

— Nieprawda jest, jakoby „szalejące papierki nowiutkich banknotów przechodziły z rąk do rąk. Nikt nie ośmielił się grać”...

... „był piękny słoneczny dzień”.

Przy sobocie po robocie...



„Drobne sprawy”

Radny, jak to radny. Często wypadnie mu zainteresować się nawet sprawą drobną. A że sprawy drobne też dotyczą ludzi, więc tym bardziej.

W Grądach Wielkich, w pow. łomżyńskim, wspomniany drobny sprawę dotyczącą młodzieży. A może nie młodzieży, lecz radiodiodmika i książek. A może nawet radnego Fran-

ciszka Koldysa — rozstrzygniecie samemu. Ob. Koldys zrozumiał swoją rolę. Wydaje mi się nawet, że dobrze zrozumiał.

Jak się we wspomnianym radzie, które otrzymała młodzież za pracę kulturalną, to ob. Koldys zaraz się zgłosił, że nie naprawi.

Jak tylko ktoś w radzie, to również radny przoduje. Razem z młodzieżą, o choczko.

Drobiazgi, prawda? A przecież ciepło się robi koło serca i co tam w człowieku rośnie z uśmiechem. Tym trudniej jest zrozumieć niezadowolone mieszkańców Grądów Wielkich.

No, niby prawda, że radny na zabawie z nożem za siadami, ale wolno mu chyba mieć taką fantazję.

Powiadają, że książka, które wzięli niby do tego punktu bibliotecznego, popychał pod łóżkiem i nie ludzie, a myszy mają z tego pożytek. To i co? Czy myślisz, że to jest pożytek?

Wskazania te nie były dotychczas w miejskiej organizacji konsekwentnie realizowane w praktyce, w wyniku czego zaistniały w pracy partyjnej następujące braki:

1. Niedostateczna jest jeszcze więź z masami, a szczególnie z klasą robotniczą zatrudnioną w podstawowych gałęziach przemysłu.

a) Słaba więź z klasą robotniczą nie sprzyja dalszemu wzrostowi szeregów partyjnych, zwłaszcza wśród robotników zatrudnionych w produkcji.

b) Zdarzają się jeszcze wypadki ignorowania cennych wniosków załóg idących w kierunku usprawnienia i polepszenia produkcji oraz polepszenia warunków socjalno-bytowych i kulturalnych.

c) Organizacje partyjne w niedostatecznym stopniu kierują transmisjami partii do mas, takimi jak związki zawodowe, ZNP, a zwłaszcza komitety Frontu Narodowego.

2. W praktyce jest wiele odstępstw od prawidłowego realizowania zasad krytyki i samokrytyki, szczególnie w instytucjach państwowych, gospodarczych, spółdzielczych, handlowych itp. gdzie zdarzają się wypadki tłumienia krytyki i „rozdzielania się” z tymi, którzy próbowali krytykować.

3. W dalszym ciągu występuje niedorozwój demokracji wewnątrzpartyjnej, przejawiający się między innymi w niezatwierdzeniu wniosków i uwag wysuwanych przez podstawowe organizacje partyjne, egzekutywy i członków KM, co sprzyjało w znacznym stopniu hamowaniu ich działalności w ramach organizacji i poszczególnych członków partii, w wyniku czego osłabła dyscyplina partyjna, a zebrania odbywały się przy niedostatecznej frekwencji.

4. Duże są jeszcze niedomagania w dziedzinie sprawowania kolektywnego kierownictwa. Są wypadki jednoosobowych decyzji i postanowień w ważnych sprawach bez radzenia się organizacji partyjnej. Kolektyw niekiedy traktowany jest jako ciążo potrzebne tylko do podejmowania uchwał, zaś sprawę ich realizacji pozostawia się bez kontroli.

Mówią jeszcze, że to radio, co wzięli do naprawy, to trzymał u siebie tak długo, aż wrócił się ktoś z partii. No, ale oddał, prawda? Ze nie naprawione, to chyba nie jego winą. Przecież nie majster. A i majstrowi coś tam czasem nie wyjdzie, jak trzeba.

A już najcięższy zarzut, to że pieniądze. Ze na naprawę młodzieży mu dała, a on wzięł i wrócił. Ojcie, straszne rzeczy. Jak mu dało to wzięł. A co, miał może powiedzieć: „Nie, dziękuję”? (i)

(Na podstawie korespondencji J. Kossakowskiej)

Wskazania te nie były dotychczas w miejskiej organizacji konsekwentnie realizowane w praktyce, w wyniku czego zaistniały w pracy partyjnej następujące braki:

1. Niedostateczna jest jeszcze więź z masami, a szczególnie z klasą robotniczą zatrudnioną w podstawowych gałęziach przemysłu.

a) Słaba więź z klasą robotniczą nie sprzyja dalszemu wzrostowi szeregów partyjnych, zwłaszcza wśród robotników zatrudnionych w produkcji.

b) Zdarzają się jeszcze wypadki ignorowania cennych wniosków załóg idących w kierunku usprawnienia i polepszenia produkcji oraz polepszenia warunków socjalno-bytowych i kulturalnych.

c) Organizacje partyjne w niedostatecznym stopniu kierują transmisjami partii do mas, takimi jak związki zawodowe, ZNP, a zwłaszcza komitety Frontu Narodowego.

2. W praktyce jest wiele odstępstw od prawidłowego realizowania zasad krytyki i samokrytyki, szczególnie w instytucjach państwowych, gospodarczych, spółdzielczych, handlowych itp. gdzie zdarzają się wypadki tłumienia krytyki i „rozdzielania się” z tymi, którzy próbowali krytykować.

3. W dalszym ciągu występuje niedorozwój demokracji wewnątrzpartyjnej, przejawiający się między innymi w niezatwierdzeniu wniosków i uwag wysuwanych przez podstawowe organizacje partyjne, egzekutywy i członków KM, co sprzyjało w znacznym stopniu hamowaniu ich działalności w ramach organizacji i poszczególnych członków partii, w wyniku czego osłabła dyscyplina partyjna, a zebrania odbywały się przy niedostatecznej frekwencji.

4. Duże są jeszcze niedomagania w dziedzinie sprawowania kolektywnego kierownictwa. Są wypadki jednoosobowych decyzji i postanowień w ważnych sprawach bez radzenia się organizacji partyjnej. Kolektyw niekiedy traktowany jest jako ciążo potrzebne tylko do podejmowania uchwał, zaś sprawę ich realizacji pozostawia się bez kontroli.

UCHWAŁA KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR W BIAŁYMSTOKU w sprawie przestrzegania leninowskich norm życia partyjnego w białostockiej organizacji partyjnej

Plenum Komitetu Wojewódzkiego, po zapoznaniu się ze sprawozdaniem egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku o przestrzeganiu leninowskich norm życia partyjnego w miejskiej organizacji partyjnej oraz po dyskusji, stwierdza co następuje:

Organizacja partyjna w mieście Białymstoku dokonała znacznego wysiłku w kierunku wprowadzenia w życie leninowskich norm życia partyjnego, zwłaszcza po XX Zjeździe.

Należy wskazać na następujące nowe momenty w pracy miejskiej organizacji:

1. Większa aniżeli dotychczas jawność w omawianiu zagadnień dotyczących życia partyjnego, politycznego, wewnątrzpartyjnego.

2. Większy udział i aktywność załóg w omawianiu spraw dotyczących partii i zakładów pracy.

3. Następuje pewna poprawa w stosunkach między dyrekcjami, egzekutywami podstawowych organizacji partyjnych a załogami, co sprzyja rozwijaniu twórczej krytyki, zwłaszcza na tle walki o wykonanie zadań produkcyjnych.

4. Dzięki wzrostowi aktywności politycznej załóg znacznie poprawiły się w zakładach miasta Białegostoku wyniki produkcyjne.

5. W poważnym stopniu zwiększyło się w zakładach wśród bezpartyjnych zaufanie do partii, do podstawowych organizacji partyjnych.

6. Uległ również znacznej poprawie styl pracy Komitetu Miejskiego, jego egzekutywy, aktywu i aparatu, co stwarza korzystną atmosferę dla pełniejszego zabezpieczenia realizacji leninowskich norm życia partyjnego w miejskiej organizacji.

Przestrzeganie leninowskich zasad życia partyjnego zapewnia dalszy rozwój demokracji w partii. Ich treścią jest wypływanie ze zrozumienia zadań i dążeń partii świadoma dyscyplina partyjna, demokratyczny centralizm, kolegiatność w pracy wszystkich instancji i organizacji partyjnych, pobudzanie inicjatyw oddolnej oraz rozwijanie krytyki i samokrytyki. Są to podstawowe zasady pracy partyjnej, których nie można od siebie oddzielać, które muszą działać razem. Przez pełne wprowadzenie leninowskich zasad życia partyjnego osiągniemy jeszcze ściślejszą niż dotąd codzienną więź z masami pracującymi, lepsze rozpoznanie ich nastrojów i dążeń oraz możliwość lepszego kierowania masami, a co za tym idzie — zwiększenie ich politycznej i produkcyjnej aktywności i wzmocnienie partii jako ideowego kierownika, przywódcy i organizatora budownictwa socjalistycznego.

Wskazania te nie były dotychczas w miejskiej organizacji partyjnej konsekwentnie realizowane w praktyce, w wyniku czego zaistniały w pracy partyjnej następujące braki:

1. Niedostateczna jest jeszcze więź z masami, a szczególnie z klasą robotniczą zatrudnioną w podstawowych gałęziach przemysłu.

a) Słaba więź z klasą robotniczą nie sprzyja dalszemu wzrostowi szeregów partyjnych, zwłaszcza wśród robotników zatrudnionych w produkcji.

b) Zdarzają się jeszcze wypadki ignorowania cennych wniosków załóg idących w kierunku usprawnienia i polepszenia produkcji oraz polepszenia warunków socjalno-bytowych i kulturalnych.

c) Organizacje partyjne w niedostatecznym stopniu kierują transmisjami partii do mas, takimi jak związki zawodowe, ZNP, a zwłaszcza komitety Frontu Narodowego.

2. W praktyce jest wiele odstępstw od prawidłowego realizowania zasad krytyki i samokrytyki, szczególnie w instytucjach państwowych, gospodarczych, spółdzielczych, handlowych itp. gdzie zdarzają się wypadki tłumienia krytyki i „rozdzielania się” z tymi, którzy próbowali krytykować.

3. W dalszym ciągu występuje niedorozwój demokracji wewnątrzpartyjnej, przejawiający się między innymi w niezatwierdzeniu wniosków i uwag wysuwanych przez podstawowe organizacje partyjne, egzekutywy i członków KM, co sprzyjało w znacznym stopniu hamowaniu ich działalności w ramach organizacji i poszczególnych członków partii, w wyniku czego osłabła dyscyplina partyjna, a zebrania odbywały się przy niedostatecznej frekwencji.

4. Duże są jeszcze niedomagania w dziedzinie sprawowania kolektywnego kierownictwa. Są wypadki jednoosobowych decyzji i postanowień w ważnych sprawach bez radzenia się organizacji partyjnej. Kolektyw niekiedy traktowany jest jako ciążo potrzebne tylko do podejmowania uchwał, zaś sprawę ich realizacji pozostawia się bez kontroli.

Wskazania te nie były dotychczas w miejskiej organizacji partyjnej konsekwentnie realizowane w praktyce, w wyniku czego zaistniały w pracy partyjnej następujące braki:

1. Niedostateczna jest jeszcze więź z masami, a szczególnie z klasą robotniczą zatrudnioną w podstawowych gałęziach przemysłu.

a) Słaba więź z klasą robotniczą nie sprzyja dalszemu wzrostowi szeregów partyjnych, zwłaszcza wśród robotników zatrudnionych w produkcji.

b) Zdarzają się jeszcze wypadki ignorowania cennych wniosków załóg idących w kierunku usprawnienia i polepszenia produkcji oraz polepszenia warunków socjalno-bytowych i kulturalnych.

c) Organizacje partyjne w niedostatecznym stopniu kierują transmisjami partii do mas, takimi jak związki zawodowe, ZNP, a zwłaszcza komitety Frontu Narodowego.

2. W praktyce jest wiele odstępstw od prawidłowego realizowania zasad krytyki i samokrytyki, szczególnie w instytucjach państwowych, gospodarczych, spółdzielczych, handlowych itp. gdzie zdarzają się wypadki tłumienia krytyki i „rozdzielania się” z tymi, którzy próbowali krytykować.

3. W dalszym ciągu występuje niedorozwój demokracji wewnątrzpartyjnej, przejawiający się między innymi w niezatwierdzeniu wniosków i uwag wysuwanych przez podstawowe organizacje partyjne, egzekutywy i członków KM, co sprzyjało w znacznym stopniu hamowaniu ich działalności w ramach organizacji i poszczególnych członków partii, w wyniku czego osłabła dyscyplina partyjna, a zebrania odbywały się przy niedostatecznej frekwencji.

4. Duże są jeszcze niedomagania w dziedzinie sprawowania kolektywnego kierownictwa. Są wypadki jednoosobowych decyzji i postanowień w ważnych sprawach bez radzenia się organizacji partyjnej. Kolektyw niekiedy traktowany jest jako ciążo potrzebne tylko do podejmowania uchwał, zaś sprawę ich realizacji pozostawia się bez kontroli.

Wskazania te nie były dotychczas w miejskiej organizacji partyjnej konsekwentnie realizowane w praktyce, w wyniku czego zaistniały w pracy partyjnej następujące braki:

1. Niedostateczna jest jeszcze więź z masami, a szczególnie z klasą robotniczą zatrudnioną w podstawowych gałęziach przemysłu.

a) Słaba więź z klasą robotniczą nie sprzyja dalszemu wzrostowi szeregów partyjnych, zwłaszcza wśród robotników zatrudnionych w produkcji.

b) Zdarzają się jeszcze wypadki ignorowania cennych wniosków załóg idących w kierunku usprawnienia i polepszenia produkcji oraz polepszenia warunków socjalno-bytowych i kulturalnych.

c) Organizacje partyjne w niedostatecznym stopniu kierują transmisjami partii do mas, takimi jak związki zawodowe, ZNP, a zwłaszcza komitety Frontu Narodowego.

2. W praktyce jest wiele odstępstw od prawidłowego realizowania zasad krytyki i samokrytyki, szczególnie w instytucjach państwowych, gospodarczych, spółdzielczych, handlowych itp. gdzie zdarzają się wypadki tłumienia krytyki i „rozdzielania się” z tymi, którzy próbowali krytykować.

3. W dalszym ciągu występuje niedorozwój demokracji wewnątrzpartyjnej, przejawiający się między innymi w niezatwierdzeniu wniosków i uwag wysuwanych przez podstawowe organizacje partyjne, egzekutywy i członków KM, co sprzyjało w znacznym stopniu hamowaniu ich działalności w ramach organizacji i poszczególnych członków partii, w wyniku czego osłabła dyscyplina partyjna, a zebrania odbywały się przy niedostatecznej frekwencji.

4. Duże są jeszcze niedomagania w dziedzinie sprawowania kolektywnego kierownictwa. Są wypadki jednoosobowych decyzji i postanowień w ważnych sprawach bez radzenia się organizacji partyjnej. Kolektyw niekiedy traktowany jest jako ciążo potrzebne tylko do podejmowania uchwał, zaś sprawę ich realizacji pozostawia się bez kontroli.

Wskazania te nie były dotychczas w miejskiej organizacji partyjnej konsekwentnie realizowane w praktyce, w wyniku czego zaistniały w pracy partyjnej następujące braki:

Egzekutywa KM i aparat partyjny nie radzą się jeszcze w sposób dostateczny aktywnie w sprawach dotyczących różnych dziedzin życia politycznego, gospodarczego, kulturalnego. Poważna część aparatu partyjnego jest jeszcze za słabo politycznie i ogólnie przygotowana do pracy tak, aby potrafiła politycznie myśleć, przejawiać inicjatywę, była odważna w krytyce, konsekwentna w stawianiu spraw i znana masom.

W związku z powyższym Komitet Wojewódzki zobowiązuje instancje i organizacje partyjne:

1. Głównie przez:

— stałe podnoszenie świadomości politycznej członków partii i stałą pracę wyjaśniającą z masami bezpartyjnymi — stałą walkę o wzrost świadomości dyscypliny partyjnej

— lepszą pracę członków partii w organizacjach masowych — wzbudzenie poczucia odpowiedzialności każdego członka partii za sprawę nurtującą bezpartyjność.

2. Do większej troski o rozwój organizacji partyjnej, szczególnie wśród robotników pracujących w produkcji.

3. Do rozwijania i ulepszania kontroli Komitetu Miejskiego nad działalnością egzekutywy, przez wysłuchiwanie kwartalnych sprawozdań egzekutywy o pracy między plenami oraz zatwierdzania planów pracy egzekutywy na posiedzeniach plenarnych KM.

a) Częściej niż dotychczas członkowie KM powinni składać sprawozdania ze swej działalności we własnych i podległych podstawowych organizacjach na posiedzeniach plenarnych KM.

b) Rozwinąć zapoczątkowaną przez egzekutywę formę zapraszania członków KM na posiedzenia egzekutywy, na których to omawiane są sprawy podlegające im podstawowych organizacji partyjnych lub problemy związane z ich pracą, aby mogli oni wnieść uwagi i wnioski, co podniesie nie tylko poczucie odpowiedzialności za ich realizację, ale umacniać będzie zasady kolegiatności.

a) Należy zobowiązać członków instancji do częstszego występowania przed załogami zakładów i ludźmi pracy z informacjami o polityce partii i rzadzi.

4. Lepiej informować aktywnie partię i organizację, a wraz z nimi szerokie masy robotników białostockich przez kwartalnie odbywające się narady rozszerzonego aktywu, na temat polityki partyjnej w organizacji i zamiarów partii na najbliższy okres.

5. Wprowadzić jako system raz w miesiącu zbieranie ważnych branżowego aktywu z różnych dziedzin naszego życia partyjnego, państwowego i gospodarczego w celu zasięgnięcia opinii i rad co do działalności kierownictwa zespołu partyjnego, kulturalnego i gospodarc

Nowy ośrodek wczasów świątecznych

W pierwszą niedzielę lipca białostoczanie otrzymają jeszcze jeden ośrodek wypoczynku świątecznego w pięknie położonej w lesie nad rzeką miejscowości Buksztel, która znajduje się za Czarnej Wsią.

Założycielem i gospodarzem nowego ośrodka są Zakłady Wyrobów Precyzyjnych w Czarnej Wsi. Warto dodać, że zakłady te mają już na swoim koncie wiele osiągnięć w organizowaniu życia kulturalnego; między innymi własny zespół muzyczny i chór.

W związku z przekazaniem

1 lipca nowego obiektu wczasów niedzielnych, organizatorzy zapraszają mieszkańców Białegostoku na tę niedaleką wycieczkę. Dojazd na miejsce autobusami PKS. (has)

Wszyscy planujemy rozwój naszego województwa

Celem włączenia jak najszerszych rzesz społeczeństwa do udziału w sporządzaniu planów gospodarczych naszego województwa, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku zwraca się do mieszkańców Białostocczyzny z prośbą o składanie wniosków i postulatów do projektów planu gospodarczego na rok 1957.

Wnioski ludności będą przyjmowane w czerwcu i lipcu bieżącego roku — przez radnych. Z kolei radny przekazuje wnioski odpowiedniej komisji rady narodowej lub bezpośrednio sekretarzowi Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej, względnie na szczeblu wyższym wydziałowi organizacyjnemu Prezydium Miejskiej, Powiatowej czy Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Wnioski ludność może zgłaszać także bezpośrednio do prezydiów rad narodowych wszystkich szczebli.

Słuszne wnioski zgłoszone przez mieszkańców naszego województwa będą uwzględniane w projekcie planu i w miarę możliwości stopniowo realizowane.

**Dbaj
o czystość
swego miasta**

UWAGA!

TRADYCYJNY JARMARK „JANA”
przypadający na dzień 24 czerwca br.
odbędzie się
w dniu 25 czerwca 56 r. (poniedziałek)

**BIAŁOSTOCKI ZESPÓŁ BUDOWNICTWA
PRZEMYSŁU DROBNEGO**
W BIAŁYMSTOKU PLAC DZIESIĘCIOLECIA
przyjmuje do wykonawstwa linie elektryczne
napowietrzne niskiego i wysokiego napięcia do 15 KV na łączną długość 20 km.

Wojewódzki Zarząd Łączności zawiadamia, że przesyłane pocztą wypełnione kupony „TOTALIZATORA SPORTOWEGO” powinny być opłacane znaczkami pocztowymi tak jak listy. Ostrzega się, że kupony nieopłacone znaczkami odpowiedniej wartości nie będą przysyłane do „Totalizatora Sportowego”, lecz będą zwracane nadawcom. W razie niemożności odczytania nazwiska lub adresu nadawcy, kupony takie będą uważane za niedoręczalne i przesyłane do Urzędu Niedoręczalnych Przesyłek Pocztowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam dom z ogrodem owocowym o powierzchni 1.140 m². Oferty składać pod EF w Biurze Ogłoszeń.

* SPORT * SPORT * SPORT *

Zlepek zawodników pod firmą Sparty Olecko przegrał z AZS Olsztyn

Na boisko wbiegają drużyny piłki ręcznej Sparty Olecko i AZS Olsztyn, aby rozegrać inauguracyjny mecz półfinałowy o wejście do ekstraklasy. Lecz cóż to? W drużynie oleckiej Sparty migają twarze koszykarzy AZS Lewickiego i Bujnowskiego. W zespole Sparty widać również Jajtuszewskiego (AZS), Dygę (Sparta B-stok) i siatkarza (Gwardii) Orzeszko. A więc to tak. Sparta Olecko nie dysponowała 11-ką szczyptnistów. Aby nie dopuścić do kompromitacji, zasłono Spartę zawodnikami innych zrzeseń. A tymczasem doszło do jeszcze większej kompromitacji.

Już w 15 minucie gry wynik brzmiał 3:0 dla AZS Olsztyn, który przedstawiał dość zgrany i technicznie nieźle wyszkolony zespół. Mając dość wyraźną przewagę w polu akademicy z Olsztyna łatwo wygrali mecz 10:5 (5:1). Zlepek niezgranych ze sobą „piłkarzy ręcznych”, występujący pod firmą Sparty Olecko nie przedstawiał prawie żadnej wartości i skompromitował nasze województwo.

Do tej sprawy — narażenia na szwank imienia białostockiego sportu, powrócimy w oddzielnym komentarzu. (ko)

Najlepsi uczniowie-sportowcy startują w Łodzi

W najbliższą niedzielę, 24 bm. 3 tysiące uczniów i uczniów z całej Polski weźmie udział w centralnej spartakjadzie szkół ogólnokształcących w Łodzi.

107-osobowa reprezentacja Białostocczyzny wyjeżdża do Łodzi, aby stanąć do walki o tytuł drużynowego mistrza szkół ogólnokształcących.

W roku 1954 w Poznaniu najlepiej wypadli nasi lekkoatlety i gimnastycy, którzy zajęli drużynowo 3 miejsca a indywidualnie Andruczek z Sejna, który zdobył tytuł mistrza w pchnięciu kulą.

Białostoczanie bardzo starannie przygotowawali się na specjalnie zorganizowanych obozach kondycyjnych w Elku i w Olecku i wierzą, że w tym roku wypadną znacznie lepiej. Nasi reprezentanci startować będą w lekkoatletyce, gimnastyce, pływaniu i strzelectwie oraz w piłce siatkowej dziewcząt, gdzie nasze zawodniczki drogą eliminacji zakwalifikowały się już do finałów. (lt)

KALENDARZYK impres sportowych

SOBOTA, 23 CZERWCA BIAŁYSTOK

Piłka ręczna

Godz. 18 — Stadion Sparty — Mecz w ramach półfinałowych rozgrywek o wejście do I ligi AZS Olsztyn — LKS Włókniarz Łódź.

NIEDZIELA, 24 CZERWCA BIAŁYSTOK

Piłka ręczna

Godz. 11 — Stadion Sparty — Mecz w ramach półfinałowych rozgrywek o wejście do I ligi LKS Włókniarz Łódź — Sparta Olecko.

Kolarstwo

Godz. 12 — Start do wyścigu kolarskiego o Memoriał Bronisława Nerka na trasie Białystok — Kolno (130 km). Start nastąpi

sprzed Hotelu Miejskiego. Zbiórka zawodników o godz. 11 przed lokalem ZS Gwardia.

Piłka nożna

Mecze o mistrzostwo klasy A. Godz. 18 — Stadion Sparty: Victoria B-stok — Włókniarz Zambrów.

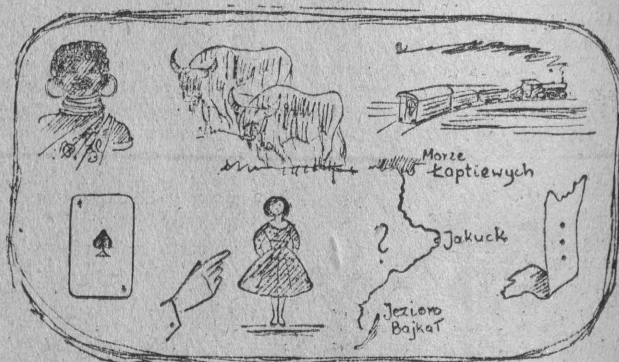
Poza tym grają (gospodarze na pierwszym miejscu): LKS Łomża — LZS Szczytno, Start Supraśl — Syrena Hainówka, Poznań Łany — Budowlani Grójec, LZS Uhowo — Gwardia B-stok, Sokół Sokółka — Ognisko B-stok.

SUPRASŁ

Lekkoatletyka. Godz. 11 — Boisko Startu — Mistrzostwa powiatu w lekkoatletyce i powiatowa spartakjada LZS.

Rozrywki umysłowe (103)

Rebus



Zagadka

Szef w swej funkcji —
każdy powie —
ma dwa słowa w jednym
słowie.

Termin nadsyłania rozwiązań: — 10 dni.

Rozwiązanie zadań z nr 101

1. Utwory Mozarta,
2. Dumachawiec.

Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie przynajmniej jednego zadania rozrywkowego wylosowali:

1. Ignacy Giedroń, Suwałki, Em. Piater 50.
2. Jadwiga Witkowska, Wólka Zamkowa, p-ta Drohiczyń, powiat Siemiatycki.
3. Mieczysław Pliszko, Ciechanowiec, pow. Siemiatycki.
4. Zygmunt Konan, Białystok, Antoniułowska 58.
5. Czesława Kalinowska, Białystok, Stalina 2 m. 1.
6. Izabela Alenowicz, Stupsk, Wybrzeże 1/7.

Program RADIOWY

na dzień 23. VI. (sobota)
Białystok na fal 138,2 m.
5.00 Początek audycji; 5.20 Gimnastyka; 5.30 Stan pogody i wiadomości; 5.45 Kalendarz radiowy; 5.50 Program dnia; 5.55 „Kto wygra” — gp. dziennik; 6.30 Stan pogody i dziennik poranny; 6.40 Koncert poranny; 7.45 Hisspańskie i argentyńskie melodie ludowe; 8.00 Stan pogody i wiadomości; 8.30 Pieśni dawnych mistrzów; 11.25 Informacje i komunikaty; 12.04 Wiadomości; 12.15 „Na swojej drodze”; 12.40 Audycja szkolna; 13.00 Audycja dla wsi; 14.00 Wiadomości; 14.05 Informacje; 14.10 „U przyjaciół” — aud. sl. muz.; 15.10 Ludowe pieśni z Pomorza; 15.25 Koncert rozrywkowy; 16.00 Dla każdego coś miłego; 17.00 Audycja dla dzieci; 17.30 Opowieść o pewnym mieście; 17.50 Z miast i wsi województwa; 18.00 Transmisja meczu piłkarskiego CWKS — Górnik; 18.45 „Melodie Afryki”; 19.00 Muzyka i aktualności; 19.50 „Opowieści wędrownicze”; 20.00 Zgadnij zagadkę; 20.30 „Awans” — słuchowisko; 21.20 Z kraju i ze świata; 22.00 Kronika sportowa; 22.10 Muzyka taneczna; 23.00 Koncert wieczorny; 23.50 Ostatnie wiadomości.

na dzień 24. VI. (niedziela)
6.27 Początek audycji; 6.30 Stan pogody i wiadomości; 6.35 Program dnia; 6.41 „Od melodii do melodii”; 7.30 Stan pogody i dziennik poranny; 7.40 Słuchamy muzyki ludowej; 8.00 O tym i o tym w skrócie tygodniowym; 8.15 Stan pogody i dziennik poranny; 8.30 „50 dla młodzieży”; 9.00 „Parowiec Patria” — fragm. pow.; 9.20 Z cyklu „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 9.40 Dla dzieci; 10.30 „Poezja i muzyka”; 11.00 Audycja historyczna; 11.40 Listy do kobiet; 13.00 Audycja aktualna; 13.30 „Czego chcieli słuchamy”; 14.10 Rozmaitości czyli Miazgyn Literacki; 15.00 Koncert szopenowski; 15.30 Z życia Związku Radzieckiego; 17.00 Wiadomości; 17.05 Felieton aktualny; 17.15 Na radiowej estradzie; 18.15 Muzyka taneczna; 19.15 „Wesółki kramik”; 19.30 „Mazurski przyjaciel Mickiewicza”; 20.00 Melodie taneczne; 20.30 „Noe świętojańska”; 21.00 Wieczorna serenada; 21.30 Z kraju i ze świata; 21.57 Informacje sportowe; 22.00 Muzyka taneczna; 22.30 Wiadomości sportowe; 23.40 „Syntetyki współczesnych kompozytorów”; 23.50 Ostatnie wiadomości.

Polskie Radio zastrzega sobie prawo zmian w programie.